

MIEJSCOWA na weekend

nr 32/1076, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

Wandale
bez
żadnego
ale s. 5



Skanalizowana gospodarność



Kiedy jedni narzekają na problemy z realizacją inwestycji, innym idą one jak woda. Choćby legionowskiemu PWK, gdzie nowe przedsięwzięcia od lat płyną wartkim nurtem. Najświeższe z nich to przestronny budynek garażowy z częścią socjalną. Bardzo ważny, bo obok firmowego taboru będzie tam też zaparkowane sanitarne bezpieczeństwo mieszkańców

s. 3

Przepis od



s. 9

Cios
przez
telefon s. 2



s. 2

Zakup
SPECJalny s. 4



s. 4

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

O świecie
oświaty s. 3



s. 3



s. 10

Emocje bez punktów

Cios przez telefon

Zaledwie kilku godzin potrzebowali legionowscy kryminalni, aby zatrzymać 27-latkę podejrzanego o dokonanie rozboju na mieszkance Legionowa. Za popełnione przestępstwo mężczyźni grozi nawet dwanaście lat więzienia. Podejrzały został już tymczasowo aresztowany.



To bulwersujące zdarzenie miało miejsce kilka dni temu, w godzinach porannych w jednej z klatek schodowych budynku wielorodzinnego w Legionowie. Czekał tam na ofiarę młody mężczyzna uderzył przechodzącą obok kobietę pięścią w twarz, a następnie zabrał jej telefon komórkowy i uciekł. Kiedy tylko informacja o napadzie trafiła do legionowskich kryminalnych, ci zaczęli ustalać szczegóły dotyczące napastnika. A ponieważ zrobili to szybko i fachowo, dotarli do niego już po kilku godzinach.

Mając przestępcę w rękach, policjanci doprowadzili zatrzymanego do Prokuratury Rejonowej w Legionowie, gdzie przedstawiono mu zarzut rozboju. Na wniosek prokuratora Sad Rejonowy w Legionowie zastosował wobec 27-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Skradziony telefon został odnaleziony w miejscu pracy mężczyzny.

zig

Rodzina odpocznie

Kolejna domowa interwencja zakończyła się zatrzymaniem i zarzutami dla rodzinnego oprawcy. 34-letni mężczyzna jest podejrzanym o to, że znęcał się nad 67-letnim ojcem oraz groził swojemu wujowi. Domowy agresor został już tymczasowo aresztowany.

Interwencja miała miejsce w zeszłym tygodniu na terenie Legionowa. Policję na pomoc wezwał prześladowany ojciec. 67-latek poinformował mundurowych, że jego 34-letni syn od pewnego czasu znęca się nad nim psychicznie i fizycznie. Będąc pod wpływem alkoholu, wszczywał awantury i niszczył wyposażenie domu.

Groził także swojemu wujowi, kiedy ten stał w obronie jego ojca. Kiedy mundurowi poinformowali 34-latka, że zostanie zatrzymany, mężczyzna zaczął ich najpierw wyzywać, a następnie groził im pozabawianiem życia, jeśli nie zostawią go w spokoju. Policjanci się tych gróźb oczywiście nie przestraszyli, zatrzy-



mali mężczyznę i przewieźli do policyjnego aresztu.

Po zebraniu przez śledczych materiału dowodowego 34-latek usłyszał zarzuty. Odpowiedział on za znieważanie policjantów i zmuszanie ich do odstąpienia od czynności służbowych, za groźby wobec wuja oraz za przemoc wobec ojca. Za ten

ostatni zarzut domowy oprawca odpowie w warunkach rezydencji. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie, która nadzoruje prowadzone przez policjantów czynności w tej sprawie, sąd zastosował wobec 34-latka areszt tymczasowy na okres trzech miesięcy.

zig



Kolizja po pijaku

W sobotę (9 września) około godziny 18.30 na rondzie w Zegrzu doszło do kolizji. Nikt w niej na szczęście nie ucierpiał, ale jej sprawca odjechał z miejsca zdarzenia. Okazało się bowiem, że był on... pijany.



fot. arch.

Policję zawiadomił drugi z uczestników kolizji. Z jego relacji wynikało, że w jego hyundaia wjechał osobowy opel. Jego kierowca jednak zamiast się zatrzymać i poczekać na przyjazd policyjnego radiowozu, odjechał uszkodzonym pojazdem z miejsca zdarzenia. Długo wolnością się jednak nie cieszył. Policjanci szybko ustalili tożsamość

kierującego oplem i równie szybko go zatrzymali. Jak się okazało, 48-letni mieszkaniak powiatu był pijany. W jego organizmie krążyło 2,3 promila alkoholu. Mężczyzna odpowie teraz za spowodowanie kolizji w stanie nietrzeźwości i ucieczkę z miejsca zdarzenia. O jego losie zadecyduje sąd.

Zig

Ogień na pusto

Aż osiem zastępów straży pożarnej z powiatu legionowskiego walczyło w zeszły piątek (8 września) z pożarem pustostanu w miejscowości Łajski. W środku na szczęście nikogo nie było. Budynek uległ całkowitemu spaleniu.

Informacja o pożarze opuszczonego budynku znajdującego się przy ul. Nowodworskiej wpłynęła do straży o godzinie 19.40. Gdy zastępy ratowników dotarły na miejsce, pożar był mocno rozwinięty, a płomienie było widać już z daleka. W ogniu stały wszystkie pomieszczenia oraz dach domu. Mimo szybkiej i sprawnej akcji gaśniczej budynek spłonął nie-

mal w całości. Po ugaszeniu pożaru strażacy dokładnie sprawdzili pogorzelisko. Na szczęście nikogo tam nie znaleźli.

W akcji gaśniczej brały udział zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, OSP Kałuszyn, OSP Skrzyszew, OSP Wieliszew i OSP Chotomów. Na miejscu były też policja oraz pogotowie ener-



fot. KP PSP Legionowo

getyczne. W trakcie trwania działań ruch na ul. Nowodworskiej był prowadzony wahadłowo.

Zig

Złodziejski duet

Kolejna kradzież w jednej z legionowskich drogerii. Tym razem sklepowymi złodziejami okazali się 32-letni mężczyzna i 50-letnia kobieta. W toku śledztwa wyszło na jaw, że nie była to ich pierwsza kradzież w tym sklepie. Za popełnione przestępstwo parze grozi nawet pięć lat więzienia.

Złodziei jako pierwsi namierzili sklepowi ochroniarze. W momencie, gdy zauważyli jak próbują oni wyjść ze sklepu z towarem o wartości prawie tysiąca złotych, oczywiście bez płacenia za niego, natychmiast im to uniemożliwili, po czym wezwali na miejsce policję. Para została zatrzymana i noc spędziła w policyjnym areszcie.

W tym czasie dochodzeniowcy ustalili, że kilka dni wcześniej podejrzani okradli tę samą drogerię. Wtedy udało im się uspić czujność pracownika ochrony, ale zarejestrowało ich oko kamery. 50-latek i 32-latek już usłyszeli zarzuty kradzieży towarów o wartości blisko dwóch tysięcy



fot. arch.

cy złotych. Podejrzani kradli zazwyczaj maszynki do golenia i kośćcówki do elektrycznych szczoteczki do zębów.

zig

Skanalizowana gospodarność

Kiedy jedni narzekają na problemy z realizacją inwestycji, innym idą one jak woda. Czego od lat dowodzi legionowskie PWK, a ostatnio zrobiło to ponownie. Tym razem przy okazji oficjalnego oddania do użytku budynku garażowego wraz z rozlokowanymi na parterze i piętrze pomieszczeniami socjalnymi. Po około dwóch latach od wbicia pierwszej łopaty stanął on na terenie punktu zlewego „Łajski”, przy ul. Sikorskiego 8.

Z perspektywy śmiało patrzących w przyszłość władz miejskiej spółki powyższa inwestycja stanowiła „oczywistą oczywistość”. Więc kiedy tylko było to możliwe, z werwą zabrano się za przekładanie planów na budowlaną rzeczywistość. – Przymierzaliśmy się do tego tematu już trzy lata temu. A dwa lata temu podjęliśmy decyzję, że wykonamy to po zrobieniu dokumentacji technicznej. A dlaczego była taka konieczność? Otóż dysponujemy dużym sprzętem WUKO, asenizacyjnym i innymi sprzętami związanymi z kanalizacją, które wymagają, szczególnie w okresie zimowym, przechowywania w ciepłym pomieszczeniu – tłumaczy Grzegorz Gruczek, prezes zarządu PWK „Legionowo”. Powód jest jasny:

uniknięcie ryzyka, że używana przez te urządzenia woda zamrznie. Tymczasem specjalistyczny sprzęt PWK, ze względu na charakter Przedsiębiorstwa, zawsze musi być utrzymywany w stanie pełnej gotowości. A nowy obiekt w znacznym stopniu to ułatwi. – Pierwsza jego część jest garażowa, składająca się z pięciu ogromnych, wysokich boksów garażowych. Muszą takie być, bo nasze samochody są bardzo duże. A druga część jest socjalna, gdzie przeniesiemy ludzi z tych już troszeczkę zabytkowych pomieszczeń po dawnym Bistypie – dodaje pomysłodawca i główny orędownik całej inwestycji.

Co istotne, obok ciepła systemowego z legionowskiego PEC-u, budynek w znaczącym

stopniu skorzysta też z energii pochodzącej ze zbudowanej w pobliżu przez PWK farmy fotowoltaicznej. Przy czym to wcale nie koniec oszczędności, jakie osiągnięto przy realizowaniu nowego, imponującego solidnością obiektu w dzielnicy Łajski. Oszczędności, które jednak w najmniejszym stopniu nie odbiły się na jego jakości. – Żeby ograniczyć koszty, wiele prac związanych z budową tego obiektu wykonaliśmy sys-



temem gospodarczym. Swoimi siłami wykonaliśmy wszystkie prace utwardzone, a jeżeli chodzi o instalacje wewnętrzne – przyłącza elektryczne i sanitarne, z wyłączeniem instalacji wentylacji i klimatyzacji. We własnym zakresie wykonaliśmy

również dużą część prac budowlanych, stąd właśnie wzięto się to znaczące ograniczenie kosztów tej inwestycji – podkreśla Grzegorz Gruczek. Razem z całym wyposażeniem technicznym kosztowała ona niespełna 3,5 mln zł. A więc, jak na wynoszącą blisko 470 m2 powierzchnię budynku i kubaturę 2300 m3, stosunkowo niewiele.

Jego piątkowe (8 września) oddanie do użytku odbyło się na

sąsiadującym z garażami, również pachnącym nowością, parkingu z placem manewrowym. Obok przedstawiciele władz miasta licznie wzięli w nim udział ci, którzy wykonali większą część postawionego przez szefa zadania – załoga Przedsiębiorstwa

Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo”. Zadowolona, że dzięki nowoczesnemu garażowi i komfortowemu zapleczu socjalnemu będzie mogła jeszcze lepiej wykonywać swe zawodowe obowiązki. – Serce rośnie, gdy się patrzy, jak rozwijają się nasze firmy komunalne. Jak myślą o bezpieczeństwie dostaw wody i odbioru ścieków, ale też o estetyce oraz komfortie i warunkach pracy. Bo klimat się nam co prawda ociepla, ale zimą raczej jest zimno i praca przy tych samochodach, ich szybkie uruchamianie, na pewno w tych warunkach będzie sprawniejsza. No i ten park maszynowy dłużej nam wszystkim posłuży – mówił podczas uroczystości prezydent Roman Smogorzewski. To ważne, bo samochody WUKO, specjalistyczne pojazdy asenizacyjne i inny ciężki sprzęt używany przez PWK do tanich nie należy. Zwłaszcza gdy, do czego posłużą specjalne stacje dokujące, częściowo będą to auta zasilane energią elektryczną.

Po tradycyjnym przecięciu wstęgi drzwi do garażu mają one już w każdym razie otwar-

te na oścież. – Panie prezesie, to panu i pana załodze należą się słowa podziwu i szacunku, gratulacje i podziękowania za to, że w takiej formule zrealizowaliście obiekt, który będzie służył przez dziesiątki lat. Rozwija się sztuczna inteligencja, rozwijają się systemy komputerowe, ale woda zawsze będzie człowiekowi potrzebna, a odprowadzić to, co on pozostawia, też trzeba. Tak więc przyszłość PWK widzę tu świetlaną – z uśmiechem zakończył gospodarz ratusza. Do przyszłości odniósł się też przewodniczący rady miasta, przywołując katastroficzną wizję nieodległego końca naszej cywilizacji, autorstwa jednego z francuskich naukowców. – Ale to, co tu powstało, to za te sto lat będzie. Będzie to ślad na Ziemi po waszej pracy, po pracy pana prezesa. My, jako radni, zawsze przychylnym okiem spoglądamy na projekty uchwał, które pan prezydent nam przedkłada. Nie spieramy się, bo wiemy, że te pieniądze, które czasami dokładamy, zawsze są spożytkowane w sposób poprawny i celowy – powiedział Ryszard Brański. A to zazwyczaj woda na młyn, w tym przypadku inwestycyjnego, sukcesu.

Waldek Siwczyński

O świecie oświaty

Nie jest tajemnicą, że Legionowo i pozostałe gminy z terenu powiatu mnóstwo środków przeznaczają na rozwój oświaty. Ich przedszkola, szkoły czy największy mazowiecki żłobek na bieżąco są remontowane i wyposażane w nowoczesny sprzęt oraz pomoce naukowe. Jeśli zaś istnieje taka potrzeba - rozbudowywane. Kłopot w tym, że na wyższych szczeblach nikt nie myśli o przebudowie metod i zakresu nauczania. A najlepiej ich zburzeniu, no i postawieniu od podstaw.

W Legionowie popularność miejscowych placówek najlepiej widać po liczbie ich wychowanków. Nie tylko wśród maluchów i dzieci, lecz także młodzieży ze szkół ponadpodstawowych. – Zawsze dużo w nie inwestowaliśmy i zawsze dużo dokładamy. Oczywiście z punktu widzenia ekonomicznego jest dobrze, kiedy klasy są pełne i jest ich dużo, bo wtedy łatwiej utrzymać tę strukturę, a nauczyciele mogą pracować na więcej niż jednym etacie, w różnych szkołach. Ale z drugiej strony fajnie by było, gdyby wszystkie szkoły były jednozmiarowe,

zaś klasy nie były zbyt liczne – sądzi prezydent Roman Smogorzewski. I dodaje: – Dziesiątki milionów złotych rocznie, poza subwencją, dokładamy do prowadzenia szkół w mieście. No i jest gdzieś to maksimum środków, które możemy tym zadaniom poświęcić, żeby móc realizować również inne zadania gminy.

W co najmniej jednej istotnej kwestii oświatowej okoliczni wóldarze są wyjątkowo zgodni: warto czynić możliwie jak najwięcej, aby absolwenci lokalnych podstawek wybierali szkoły średnie z terenu miasta i

powiatu. – Robimy wszystko, również jako powiat, ażeby poziom lokalnej edukacji wzrastał. Myślę, że jest to też wpływ ogromnego zaangażowania środowiska szkolnego, stąd też namawianie młodzieży, aby została w Legionowie – potwierdza Sylwester Sokolnicki, starosta legionowski.

Bodaj największym magnesem dla kontynuujących edukację młodych ludzi od lat jest słynny legionowski „Konop”. Co widać po organizowanych przez liceum dniach otwartych, jak też w trakcie

odbywającej się tam co roku, przeznaczonej dla kończących podstawówki uczniów giełdy szkół. Dyrekcja ogólniaka ma, oczywiście, tego świadomość i stara się przekuć tę popularność we wspólny, powiatowy sukces. – Położenie szkoły ma tutaj istotne znaczenie. To nie jest jakaś nasza chora ambicja czy coś w tym stylu. Po prostu „Konopnicka” od lat jest szkołą w centrum miasta i w sposób naturalny przyjmuje na siebie funkcję pewnego moderatora, animatora, szkoły wiodącej w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Pokazuje to choćby Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, kiedy staramy się integrować to nasze lokalne środowisko, niezależnie od poziomu szkół oraz ich organów prowadzących. „Konopnicka” zawsze jest gościnnie i zawsze otwarta na współpracę – zapewnia dyrektor placówki Mariusz Suwiński.

Jak zatem widać, publiczne szkoły z Legionowa czy powiatu znajdują się w do-



brych rękach i pod względem ekonomicznym przyszłości obawiać się nie muszą. Osobnymi kwestiami są jednak ich oferta dydaktyczna i poziom nauczania. Wyrażony zresztą nie tylko w liczbie prymusów oraz, skądinąd ważnych i miarodajnych, branżowych współczynników. Ale rozumiany też jako nowoczesne podejście do wymagań, jakie niesie ze sobą dynamicznie ewoluująca rzeczywistość pierwszej połowy XXI wieku. – Pytanie jest bardziej ogólne: czy w Polsce oświata nie wymaga głębokiej zmiany? Bo świat się mocno zmienił i przekształcił. Młodzież jest wy-

chowana przez smartfony, ma dużo mniejszą umiejętność skupienia uwagi i wydaje się, że absolutnie konieczna jest głęboka reforma oświaty i odejście od wkuwania wiedzy na rzecz uczenia się pewnych umiejętności i elastyczności myślenia – uważa Roman Smogorzewski.

I młodym ludziom, i tym już dojrzałym takie cechy z całą pewnością się przydadzą. Im szybciej skostniałi oświatowi konserwatyści to rozumieją, tym dla młodzieży będzie lepiej.

Wonder

Zakup SPECJALNY

Wszystko wskazuje na to, że pojawiające się od kilku lat pytania dotyczące przyszłości obszernej działki przy ul. Kościuszki w Legionowie doczekają się wkrótce jednej, konkretnej odpowiedzi. Leżący odłogiem teren, na którym przez lata funkcjonował m.in. skład opału, zamierza kupić Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Głównie po to, aby uruchomić tam dużą i wydajną farmę fotowoltaiczną.

Przeniesienie tego ambitnego pomysłu ze sfery planów do rzeczywistości załatwiłoby od razu dwie sprawy: ucięto spekulacje na temat nowego przeznaczenia mocno już wyeksploatowanej i zaniedbanej działki, a zarazem znacząco poprawiło wizerunek tej części miasta. Najważniejsze wydaje się jednak coś innego: korzyści, jakie dzięki tej sprzyjającej środowisku inwestycji odnieśliby wszyscy mieszkańcy Legionowa. Ze szczególnym, rzecz jasna, uwzględnieniem – stanowiących wśród nich większość – osób korzystających z usług legionowskiego PEC-u. Nic zatem dziwnego, że nabierająca realnych kształtów perspektywa wykonania tak ze wszech miar pożytecznego przedsięwzięcia rozpalila wyobraźnię miejskich ciepłowników. – Przede wszystkim chcemy tam,



w możliwie największym stopniu wykorzystując dofinansowanie ze środków zewnętrznych, wybudować i uruchomić dużą instalację fotowoltaiczną – potwierdza Marek Pawlak, prezes zarządu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej „Legionowo”. – To dla nas projekt niezbędny do dalszego rozwoju i podążania w stronę efektywnego i ekologicznego

przedsiębiorstwa ciepłego. Pozyskiwanie przez nas w ten sposób taniej, „zielonej” energii elektrycznej spowoduje też zmniejszenie zużycia węgla oraz kosztów funkcjonowania Przedsiębiorstwa jako całości. Poza tym, w dobrych cenach, energię ze źródeł odnawialnych mogłyby też kupować od nas legionowskie firmy – dodaje szef PEC-u. Podsta-

wowe argumenty przemawiające za zakupem mającej około 2,5 ha działki są więc, trzeba przyznać, solidne.

Aktualnie jej użytkownikiem wieczystym jest jabłonowska Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska. Odchodząc stopniowo od przemysłowego przeznaczenia terenu, przed trzema laty jego zarządcy – mając w rękach zgodę Rady Miasta Legionowo – przemyśleli się już do przekształcenia dawnego składu węgla w spore osiedle mieszkaniowe. Z podjętych w ramach tzw. lex deweloper planów budowy siedmiu wielorodzinnych budynków i ponad dwustu mieszkań nic jednak (ze względu na przeszkody formalno-prawne) nie wyszło. Ta samo jak z zainicjowanych mniej więcej rok później działań pewnego dewelopera, który w podobny sposób chciał zbudować wspomniane grunty. Tym razem na przeszkodzie stanęły kolejne plany inwestycyjne dotyczące rozbudowy linii Warszawa-Gdańsk. Koncepcję położonego nieopodal torowiska osiedla mieszkaniowego całkowicie one rozjechały.

Biznesowe życie toczyło się jednak dalej i pod koniec

2022 r. kierownictwo Gminnej Spółdzielni zaproponowało zakup działki miastu. Wówczas jednak sprawa upadła. Przynajmniej na forum publicznym, bo wygląda na to, że negocjacje w tej kwestii toczyły się (i toczą) nadal. Ale już z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w roli potencjalnego nabywcy. Dlaczego nie chce nim być gmina? Ponieważ ma od tego właśnie spółkę PEC, czyli wyspecjalizowany, należący do niej w stu procentach podmiot, który zdążył już zdobyć znaczące doświadczenie w produkcji oraz obrocie energią elektryczną, posiada też wymagane w tej branży koncesje. – Zamierzamy tę działkę wykorzystać tylko na cele związane z działalnością naszego przedsiębiorstwa i nie będą na niej realizowane inne przedsięwzięcia, takie jak na przykład planowana wcześniej zabudowa mieszkaniowa – zapewnia Marek Pawlak. I mając na względzie dobro wciąż działających tam podmiotów gospodarczych, podkreśla: – W części działki, która objęta jest teraz najmami lokalnych firm, zostaną one utrzymane, co dodatkowo, obok „zazielenienia” PEC-u fotowoltaiką, czyni ten projekt

opłacalnym i uzasadnionym ekonomicznie. Ponadto spółka uwzględni też na tym terenie rezerwę pod ewentualną, rozważaną budowę tam kolejnego tunelu pod torami kolejowymi – zapewnia prezes przedsiębiorstwa.

Jak wynika z uzyskanych przez nas informacji, sprawa zakupu przez PEC działki przy ul. Kościuszki jest już mocno zaawansowana, co oznacza, że może się ona sfinalizować jeszcze w tym roku. Ostatnia kwota transakcji jest i zapewne pozostanie tajemnicą handlową. Pewne jest natomiast to, że – na mocy obowiązującego prawa – koszty poniesione w związku z zakupem przez firmę ciepłowniczą w żaden sposób nie obciążą odbiorców i nie wpłyną na stosowaną przez Przedsiębiorstwo taryfę opłat. Nie mogą bowiem być w niej ujęte, ponieważ rzeczona inwestycja nie jest bezpośrednio związana z produkcją ciepła, lecz energii elektrycznej. Znacząco natomiast ociepli ona obraz PEC-u, zwłaszcza w oczach tych mieszkańców Legionowa, którym leży na sercu ekologiczna i ekonomiczna przyszłość ich miasta.

Wonder

Podróże małe i duże

Do tegorocznej wakacyjnej akcji „Lato w mieście” jak zwykle włączyło się szereg lokalnych organizacji oraz instytucji. Znalazła się wśród nich również legionowska biblioteka, proponując młodym mieszkańcom „Letnie podróże z Poczytalnią”. A ponieważ jej animatorzy znani są z kreatywności i doskonałych pomysłów, pula przygotowanych przez bibliotekarzy miejsc wyczerpała się w mgnieniu oka.



Doświadczenie i kreatywność zrobiły swoje, stąd też tegoroczna biblioteczna propozycja także stanowiła książkowy przykład dobrej kulturalno-rozrywkowej roboty. – Jak co roku Stowarzyszenie Myślących Pozytywnie i Poczytalnia zorganizowały dla dzieci w wieku od siedmiu do jedenastu lat akcję „Lato

w mieście”. To były dwa tygodnie wypełnione naprawdę fajnymi atrakcjami. Tym razem zabrałiśmy uczestników w podróż, podróż tak naprawdę po świecie. Dzięki różnym konkursom, zabawom i grom dzieci wyruszyły do Japonii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Francji, Ukrainy, no i podró-

żowały też oczywiście po Polsce, bo jakżeby inaczej – wymienia Jolanta Żebrowska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

Podróżowano podczas bibliotecznych zajęć w wyobraźni, do dalekich państw i krain, ale przemieszczano się też na mniejsze odległości i co najważniejsze, w realu. Na przykład do miejscowego kina. W programie wakacyjnych aktywności znalazł się także czas na atrakcyjne i poruszające wyjazdy do ciekawych miejsc znajdujących się nieopodal Legionowa, a przez dzieciaki wręcz uwielbianych. – Chodziło nam głównie o to, żeby dzieci miały możliwość maksymal-

go wyszalenia się, bo wakacje są właśnie po to, żeby się wyszaleć. Takie okazje dzieci miały dzięki wyjazdom do Pepelandu, Kids Planet oraz na basen w Nieporęcie. Tak więc atrakcją było co niemiara, konkursów również, dlatego mam nadzieję, że nasi podopieczni fajnie spędzili te dwa tygodnie z Poczytalnią i ze Stowarzyszeniem Myślących Pozytywnie – dodaje Jolanta Żebrowska.

Połączenie fizycznej aktywności uczestników z gimnastyką dla ich szarych komórek znów przyniosło znakomity efekt. Zestawiając rekreację z grami i zabawami integracyjnymi, a także zajęciami ruchowymi i plastycznymi, bibliotekarze kolejny raz dowiedli, że mają wiele do zaproponowania nie tylko książkowym molom. Choć oczywiście będą zachwyceni, jeżeli ich młodzi wakacyjni podopieczni w przyszłości do rosnącego grona owych moli zaczną się zaliczać...

Wonder



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **18.09.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przyszłość...
Sw. Jan

Panu

Henrykowi Dąbrowskiemu

szczerze kondolencje
i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają

Prezes oraz Pracownicy
KZB Legionowo Sp. z o.o.



Bezpieczeństwo najważniejsze

Chociaż, zwłaszcza w Legionowie, nazwa tej bakterii brzmi całkiem swojsko i przyjaźnie, lepiej trzymać się od niej z daleka. Z tego właśnie powodu, w trosce o zdrowie użytkowników, czasowo zamknięto pływalnię miejską przy ul. Królowej Jadwigi.

Według komunikatu, jaki w czwartek wieczorem (7 września) opublikowała zarządzająca obiektem spółka KZB Legionowo, bezpośrednim powodem zamknięcia pływalni były nieznacznie przekroczone normy mikrobiologiczne badań wody. A dokładniej rzecz ujmując, podejrzenie wystąpienia bakterii legionelli. Dlatego też, kierując się dobrem użytkowników, podjęto decyzję o czasowym zamknięciu popularnego miejsca wodnej rekreacji. – Ta przerwa jest niezbędna dla wykonania specjalistycznych czynności, które mają doprowadzić wodę w pływalni do właściwych parametrów, a także ze względu na czas

tórnego badania wody – tłumaczy zarządca basenu. I jak zaznacza, może ono potrwać jeszcze około dziesięciu dni.

Spółka KZB Legionowo zaprasza zarazem wszystkich miłośników zdrowej rekreacji do odwiedzenia drugiego prowadzonego przez siebie w mieście obiektu basenowego – pływalni Wodne Piaski. Do niej sanepid nie miał żadnych uwag. – Badania wody przeprowadzone przez pracowników Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej potwierdziły, że wszystkie parametry naszej wody są bez zarzutu – potwierdza Zbigniew Garbaczewski, kierownik pływalni Wodne Piaski.

red.

Wandale bez żadnego ale

I bez aktów dewastacji koszty utrzymania parkingów przy legionowskim Centrum Komunikacyjnym byłyby niemałe. Ich notoryczne niszczenie sprawia jednak, że konieczne na ten cel wydatki rosną do ogromnych rozmiarów. Pracownicy zarządzającego obiektami konsorcjum miejskich spółek PEC oraz KZB Legionowo raz po raz odkrywają w nich nowe ślady aktywności wandalii. Czasem wręcz porażające.

Mocne słowa wcale nie są w opisywanym przypadku na wyrost, zwłaszcza tuż po tym, kiedy na początku lipca – chcąc przywrócić mu pierwotny blask – umyto i pomalowano wszystkie trzy klatki schodowe na zajęty przez pięć dni w tygodniu do ostatniego miejsca wielopoziomowym parkingu przy ul. Kościuszki. – Ściany zostały oskrobane z wszelkich nieczystości, zagruntowane, a następnie przemalowane. Tak jak tutaj widać, są one w kolorze szarym, natomiast sufity pomalowano na biało – mówi Krzysztof Zieliński z KZB Legionowo. Niestety, rezultat blisko tygodniowego wysiłku czterech konserwatorów przetrwał zaledwie przez moment. Co zaskoczyło i zszokowało nawet, niestety, nawykłych do codziennego

oglądania skutków dewastacji pracowników administratora obiektu. – Ładnie i czysto było raptem tylko do weekendu, w trakcie którego to wszystko znowu zostało zniszczone – dodaje pracownik miejskiej spółki. Po czym załamuje ręce, mając świadomość, ile pracy i środków poszło przez czyjąś głupotę na marne.

Jak wynika z poczynionych dotychczas obserwacji, wielogodzinnym przesiadywaniem na dworcowych parkingach zajmuje się głównie młodzież. I to prawdopodobnie ona, z trudnych do zrozumienia przyczyn, dokonuje tak spektakularnych aktów wandalizmu. Czyniąc to właściwie każdego dnia i bez najmniejszej zapewne refleksji nad skutkami swoich bezzwrotnych występów. A cho-



dzi przecież o zniszczenia, przy których szkaradne graffiti wydają się tylko niewinną igraszką. – Dziurawienie elementów konstrukcyjnych, zrywanie wszystkich kratki i innych tego rodzaju zabezpieczeń, kradzieże gaśnic, niszczenie oświetlenia i tak dalej, i tak dalej. Nie wiem, skąd to się bierze u młodych ludzi, ale generalnie wszystko im na tych parkingach przeszkadza. Tak więc spustoszenie robią tutaj potężne – narzeka Krzysztof Zieliński.

Lista przewinień sprawców dewastacji jest bardzo długa. Z parkingów regularnie znikają klamki, samozamykacze oraz uchwyty do okien. Niszczony są klosze lamp i plastikowe osłony czujników, często wylatują szyby. Uszkodzane, a tym samym unieruchamiane są windy. Powszechnie jest również spoży-

wanie alkoholu i załatwianie w tych obiektach potrzeb fizjologicznych. Wszelkie próby skłonienia młodych ludzi do zmiany zachowania lub znalezienia sobie innego miejsca spotkań nie przynoszą, póki co, skutku. Trudno jest też ująć, czujnych zazwyczaj, chuliganów na gorącym uczynku. Krótko mówiąc, powstał problem. I to bardzo duży, trudny do rozwiązania, a do tego kosztowny.

Wypada więc zadać w tym miejscu całkiem zasadne pytanie: czy warto płakać i płacić za naprawianie szkód, których być wcale nie musiało, czy lepiej się od tego powstrzymać i wandalom nowych okazji nie tworzyć? Jedno jest pewne: żadna z odpowiedzi nie będzie do końca satysfakcjonująca.

Gadget

Spotkanie na skrzyżowaniu

W zeszły wtorek około godziny 7.30 w miejscowości Kałuszyn doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. W jego wyniku dwie osoby, w tym dziecko, trafiły do szpitala.



fot. KP PSP Legionowo

Z policyjnych ustaleń wynika, że 35-letnia kobieta kierująca autem marki Honda nie us-

taąpiła pierwszeństwa przejazdu i uderzyła w bok volkswagena, za którego kółkiem sied-

ział 63-letni mężczyzna. Autami poruszało się w sumie pięć osób, w tym dwoje dzieci. Wszystkie one o własnych siłach opuściły pojazdy jeszcze przed przyjazdem służb. Mężczyzna oraz jedno z dzieci, po przebadaniu przez ratowników na miejscu zdarzenia, zostali przewiezieni do szpitala na dokładniejsze badania.

Na miejscu wypadku interweniowały policja, pogotowie oraz zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, OSP Legionowo i OSP Kałuszyn. W trakcie trwania czynności ruch był prowadzony wahadłowo.

Zig



KS Legionovia Legionowo

vs

KS Warta Sieradz

Sobota 23.09.2023 godz. 16:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



USŁUGI

- CYKLINOWANIE
UKŁADANIE 507 603 653
- Elektryk złota rączka
515010373
- KUPIĘ SREBRNĄ
BIŻUTERIĘ, MONETY
507 603 653
- MALOWANIE –
TAPETOWANIE – REMONTY,
OSOBIŚCIE, SOLIDNIE
694-065-757
- ULOTKI ROZNOIŚIĘ
SOLIDNIE TEL 506 483 196
- Naprawy Awaryjne Remonty
Hydrauliczne 692-827-915

BOL-MAR

dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana
zamek

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

DYŻURY RADNYCH

18 września 2023 roku



Ryszard Brański

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 2)
w godz. 16.30-18.00

Dariusz Petryka

Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 3)
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego
- doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole

Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej
- dbanie o ciągłość pracy urządzeń
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni
- praca zmianowa

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres plywalnia@kzb-legionowo.pl lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

CENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	rodzinny			
	normalny	ulgowy	ulgowy 65+	KDR
	16,00 zł	14,00 zł	10,00 zł	11,00 zł

rodzinny		1+1	2+1, 1+2	2+2, 1+3	2+3, 1+4
		26,00 zł	36,00 zł	47,00 zł	52,00 zł

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

Ceny indywidualnych biletów jednorazowych dla grup zorganizowanych powyżej 15 osób		Cennik wynajmu torów (60 minut)	
czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	Rodzaj toru	
	ulgowy	Tory środkowe	Cena
	15,00 zł	Tory skrajne	170,00 zł
	12,00 zł		180,00 zł

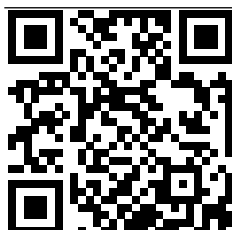
Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki, seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przystanku przystanku 45 minut
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Sesje na basenie

L.P.	Godziny sesji
1.	14:15 – 15:00
2.	15:00 – 15:45
3.	15:45 – 16:30
4.	16:30 – 17:15
5.	17:15 – 18:00
6.	18:00 – 18:45
7.	18:45 – 19:30
8.	19:30 – 20:15
9.	20:15 – 21:00
10.	21:00 – 21:45

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 14:00 – 22:00,
Serdecznie zapraszamy!



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
 - naprawy główne i bieżące
 - serwis klimatyzacji
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

NAGROBKI
już od 3999 zł

22/214 06 31
500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15



**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o przetargu ustnym nieograniczonym**

Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.legionowo.pl w zakładce Przetargi – Nieruchomości, zostało podane do wiadomości publicznej ogłoszenie o organizowanym I przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 6, stanowiącego odrębną nieruchomość w budynku przy ul. Jana III Sobieskiego 39 w Legionowie, o powierzchni 30,90 m², będącego własnością Gminy Miejskiej Legionowo, z pomieszczeniem przynależnym (piwnica) o powierzchni 4,14 m², wraz z udziałem 3504/134051 części we współwłasności części wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali w budynku przy ul. Jana III Sobieskiego 39 w Legionowie i takim samym udziałem w prawie własności działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 157 w obrębie ewidencyjnym 66 o powierzchni 2 463 m², na której znajduje się budynek wielomieszkańcowy położony przy ul. Jana III Sobieskiego 39.

Cena wywoławcza netto: 244 000,00 zł

Wadium: 24 000,00 zł

Minimalne postąpienie: 3 000,00 zł

Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00059827/4.

Cena nie zawiera podatku od towarów i usług. Do ceny lokalu osiągniętej w przetargu nie zostanie doliczony podatek VAT, stosownie do art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2023 r. poz. 1570 z późn. zm.).

Przetarg odbędzie się w dniu 19 października 2023 roku o godz.10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w sali konferencyjnej, I piętro.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Legionowo prowadzony przez Santander Bank Polska SA 53 1090 1841 0000 0001 4147 9532 najpóźniej w dniu 12 października 2023 roku (data wpływu na konto).

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. nr 3.04, II piętro tel. 22 766 40 55.

Prezydent Miasta
mgr Roman Smogorzewski



KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.

Tel. 510 123 960

l.bogucki@barosgroup.pl

www.barosgroup.pl

**Muzeum Historyczne
w Legionowie**

**zatrudni pracownika na stanowisku:
ASYSTENT/ADIUNKT MUZEALNY**

Wymiar: 1 etat

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej Muzeum (www.muzeum.legionowo.pl) i w BIP Muzeum oraz w gablocie informacyjnej Muzeum Historycznego w Legionowie przy ul. A. Mickiewicza 23.

Termin składania dokumentów upływa 20.09.2023 r.
Dyrektor muzeum dr hab. Jacek Emil Szczepański



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO**

**PRACOWNIK
GOSPODARCZY**

Wymagania:

Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku lub chęć przyuczenia do pracy.

Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- otwieranie i zamykanie pływalni, • obsługa szatni,
- pilnowanie czasu trwania sesji na pływalni,
- utrzymanie czystości na pływalni,

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres info@kzb-legionowo.pl wpisując w tytule wiadomości „rekrutacja na stanowisko pracownika gospodarczego” lub złożenie osobiście w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



BIURO MÓJ RYNEK

ul. Piłsudskiego
ul. Wysockiego
ul. Wysockiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Świerńskiego
ul. Jana III Sobieskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Ktoś, kto od dawna wodzi za tobą wzrokiem, wreszcie zdobędzie się na wyznanie. Trwałego związku ani małżeństwa jednak z tego nie będzie.

BARAN

Ktoś z rodziny będzie potrzebował twojej pomocy, lecz może obawiać się o nią poprosić. Lepiej by się stało, gdybyś to ty pierwszy wyszedł z inicjatywą.

BYK

Dobijają się do ciebie dawni kumple, a ty ich ciągle spławiasz. Niemniej warto byłoby wyskoczyć gdzieś razem i wspominać. Zgódź się, nie pożałujesz.

BLIŹNIĘTA

Są dni, kiedy aura wręcz wypędza z domu, ty zaś siedzisz w czterech ścianach. To błąd, bo na zewnątrz czeka nie tylko świeże powietrze, ale i nowe możliwości.

RAK

Dosyć już zastanawiania się i rozważania za i przeciw. Porozmawiaj wreszcie z szefem o podwyżce i wyjaśnij mu, kto naprawdę odważył się na pracę czarną robotę.

LEW

Sport to zdrowie, postaraj się jednak nie przesadzić. Rwisz się do aktywności fizycznej, lecz ciało jeszcze nie gotowe. Daj mu trochę czasu na rozruch.

PANNA

Pomyśl, czy jakiegoś długiego weekendu nie spędzić gdzieś w Polsce? Jest tyle miejsc, w których nie byłeś, a ty wciąż chcesz imponować turystyczną egzotyką.

WAGA

Zbliża się okres, w którym będziesz musiał działać, a czasem i walczyć na wielu frontach. Jeśli dobrze się przygotowujesz, powinieneś przetrwać z placu boju.

SKORPION

Nie tylko dla ciebie dni są coraz krótsze, a noce dłuższe. Ale to ty zyskasz na tym najbardziej. Spróbuj tego nie przespać i wykorzystaj ten czas dla siebie.

STRZELEC

Dzięki gorszej passie rywała do awansu, w pracy masz szansę wypłynąć na szersze wody. Gwiazdy mówią o powodzeniu finansowym, więc coś jest na rzeczy.

KOZIOROŻEC

Możesz znaleźć się w mało ciekawej sytuacji, z której nie będzie dobrego wyjścia. Więc najlepiej zrób to... po angielsku. A później idź na spacer.

WODNIK

W tym tygodniu raczej zwolnij obroty, postaw na wypoczynek i relaks. Rozruszaj szare komórki nową książką, może jakimś hobby? Należy ci się odpoczynek.

Zwyrwane kontekstu



W MYŚLE, ŻE ZOSTAŁO JUŻ PANU DO ZDOBYCIA TYLKO MISTRZOSTWO WSZECHŚWIATA I OKOLIC

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa, gratulując podczas sesji rady miasta sukcesów pływakowi Michałowi Perlowi.



Bywają promocje, od których naprawdę może zakręcić się w głowie... fot. red.

Znalezione w sieci

JEŻE

Pierwsze jeże pojawiły się na ziemi ok. 30 milionów lat temu w erze oligoceńskiej. Dziś w Europie Środkowej żyją dwa gatunki, które uważa się za odrębne: jeż zachodnioeuropejski i wschodnioeuropejski, którego odróżnia duża, biała plama na piersi.

Jeże są skutecznymi owadożercami. Mają słaby wzrok, ale doskonałe zmysły węchu i słuchu. Każdy ogrodnik cieszy się z takich przyjaciół. Dzieje się

tak dlatego, że będą jeść ślimaki, chrząszcze i gąsienice.

Domy jeży to zwykle nory i gniazda, które same budują. Nory mogą mieć do 50 cm głębokości, a gniazda są wykonane z liści, gałęzi i innej roślinności. Czasami jeże przejmują nory, które inne zwierzęta zostawiły lub gnieźdzą się między skałami. Jeże są samotnikami i śpiochami. Mogą spać do 18 godzin dziennie i przesypiają zimne miesiące.

Czy jeża można oswoić? Tak. To towarzyskie zwierzę i szybko przywiązuje się do człowieka. Jednak jego aktywność jest inna, buszuje w liściach o zmierzchu i w nocy. W dzień śpi.

Broni się za pomocą kolców. Mięśnie wzdłuż grzbietu zwierzęcia mogą podnosić i opuszczać kolce, aby reagować na sytuacje zagrożenia. W razie niebezpieczeństwa jeże zmieniają się w kulę, tak aby kolce pokrywały cały obszar ich ciała i chroniły zwierzę przed drapieżnikami.



Jeże są w dużej mierze odporne na jad węża. Oznacza to, że chociaż ich typowa dieta składa się z owadów i jagód, mogą one pokonać żmiję w walce i zjeść ją.



Ciasto z mikrofalą

Błyskawiczne, proste i smaczne ciasto w 15 minut? Zapraszamy do wypróbowania przepisu. Do jednej miski wbić jajko, mleko, olej – wymieszać wszystkie składniki mikserem. Do drugiej miski wsypać sypkie produkty, czyli mąkę, proszek do pieczenia, budyń i cukier – wymieszać dokładnie.

Zawartość dwóch misek połączyć razem tak, by nie było grudek.



Składniki:

- Duże jajko lub dwa małe jajka
- 4 łyżki oleju rzepakowego
- 4 łyżki mąki pszennej
- 4 łyżki mleka
- 4 łyżki cukru
- Olejek waniliowy lub śmietankowy
- 50 g budyń waniiliowego
- 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia
- Cukier puder do posypania

Przygotować szklaną salaterkę lub formę, która może być użyta w mikrofalce. Wlać ciasto do foremki i włożyć do mikrofalówki. Piec w niej przez około 3 minuty na mocy około 700 W. Upieczone ciasto wyjąć na talerz i oprószyć cukrem pudrem.

Smacznego!

Rzucanie i nauczanie

W miniony weekend (9-10 września) to w legionowskiej Arenie najmocniej biło serce mazowieckiego basketu. Wszystko za sprawą 65. edycji Turnieju Koszykówki Mężczyzn Mazovia Cup oraz obecności kilkudziesięciu specjalistów, którzy zawodowo zajmują się szkoleniem nowych kadr dla tej widowiskowej dyscypliny sportu.

Imprezę, która w jego mieście odbywała się już nie po raz pierwszy, honorowym patronatem objął legionowski prezydent. Ufundował też dla najlepszej drużyny swój puchar. Natomiast rolę sportowego gospodarza całych zawodów tradycyjnie wzięła na siebie klub Legion Legionowo. – Dla nas to jest świetny sposób na zaprezentowanie, po pierwsze, naszej drużyny

przed sezonem, żeby kibice mogli przyjść i zobaczyć nowy skład, nowych zawodników i jakieś nasze nowe założenia taktyczne. A po drugie, to świetna promocja tej dyscypliny. Uważam, że każdy taki turniej pokazuje ją kibicom, pokazuje ją młodzieży, która w ten sposób jest zachęcana do uprawiania koszykówki. I to jest, poza tym sportowym, nasz cel: zachęcanie młodych ludzi do sportu. No



i pokazywanie mieszkańcom, że funkcjonuje w Legionowie koszykówka i ma się całkiem dobrze – mówi Tomasz Matysiak, prezes KS Legion Legionowo.

W tegorocznym turnieju Mazovia Cup, oprócz zespołu z Legionowa, wzięły udział jeszcze trzy ekipy: Isetia Białoleka Warszawa, UKS Trójka Żyrardów oraz Energa Basket Warszawa. Przygotowujący się do ligowej inauguracji gospodarze potraktowali ten sprawdzian raczej szkoleniowo. Inna sprawa, że sportową ambicję nie tak łatwo jest drużynie schować do kieszeni... – Wiadomo, że chce się wygrać, ale do sezonu mamy jeszcze dwa tygodnie. Na razie kładziemy

jeszcze nacisk na sprawdzanie zawodników, na ich odnalezienie się w drużynie. Mamy sześciu nowych graczy i trzeba to wszystko poukładać, zobaczyć jak sobie radzą w różnych układach na boisku, w różnych sekcjach. I głównie chodzi nam o to. Jeżeli uda nam się wygrać turniej, będziemy bardzo zadowoleni, ale jeśli się nie uda, też będzie dobrze, bo zawodnicy się ograją, poznają rywali i siebie nawzajem. Nauczą się również grać pod presją i współpracować ze sobą – dodaje prezes Matysiak.

W sobotę, pierwszego dnia turnieju, odbyły się dwa mecze. Dzień później ich zwycięzcy spotkali się w finale, a prze-

grani walczyli o trzecie miejsce. A skoro już o nim mowa, na ostatnim stopniu podium stał osłabiony brakiem kilku kluczowych graczy Legion Legionowo. Zwycięzcą Mazovia Cup została Energa Basket Warszawa, druga była Isetia, ostatnia lokata przypadła zaś Żyrardowskiej Trójce. Niezależnie od końcowych rozstrzygnięć, dzięki turniejowi legionowscy kibice mogli popatrzeć, jak na kilkanaście dni przed startem rozgrywek prezentuje się miejscowy drugoligowiec. Całkiem sporo, jak przyznaje szef klubu, po poprzedniej batalii zmieniony. – W tym sezonie stawiamy na „młodą krew”. Wszyscy nowi gracze są młodymi zawodnikami, najstarszy z nich jest z rocznika 2002. To dla nas ważne, bo chcemy sobie wychować, ułożyć zawodników pod siebie – jeśli nie na ten sezon, to na kolejny. Ciekawostką jest taka, że dwóch z tych nowych to gracze, którzy zaczęli w Legionie, chłopaki z Legionowa. Później poszli do szkół sportowych, rozjechali się po Polsce, a teraz wrócili i będą nas wspierać w drugiej lidze. I to jest fajne, że wychowujemy sobie koszykarzy, inwestujemy w nich, kiedy są jeszcze dziećmi, a potem jest szansa, że to do nas wróci i będziemy grać niejako swoimi zawodnikami.

Sporo działa się przez weekend na koszykarskim parkiecie, ale interesująco było też poza nim. Choć tym razem już nie dla fanów basketu, lecz dla tych, którzy na Mazowszu, w swojej codziennej pracy, usiłują podnosić jego poziom. – Przy okazji Mazovia Cup organizowana jest przedsezonowa konferencja dla trenerów z województwa mazowieckiego. Jest ona dla nich obowiązkowa. Aby otrzymać licencję okresową na kolejny sezon, trzeba przynajmniej jedną taką konferencję zaliczyć. I stąd dzisiejsza obecność wielu trenerów mazowieckich drużyn: od młodzieży, przez drużyny juniorskie, po trzecią ligę. Dzięki udziałowi uznanych szkoleniowców, psychologów i fizjoterapeutów to świetna okazja, żeby coś podpatrzeć i czegoś się nauczyć. A przy okazji pokazujemy uczestnikom miasto i jego infrastrukturę sportową. A jest ona super i wszyscy goście byli pod mega wrażeniem – zdradza Tomasz Matysiak.

Pozostaje trzymać kciuki, aby podobne odczucia towarzyszyły też miejscowym kibicom na meczach Legionu. Drugoligowa inauguracja już wkrótce.

Aldo



W Arenie o sporcie

Już wkrótce, podczas pierwszej edycji Europejskiego Forum Regionalnego Sportu, przedstawiciele klubów sportowych, biznesu i samorządów zasiądą w legionowskiej Arenie do wspólnego stołu, aby debatować nad kondycją i perspektywami rozwoju kultury fizycznej w mniejszych miastach, miejscowościach i wsiach.

Wydarzenie, w którym udział jest bezpłatny, odbędzie się w czwartek (28 września). Tematykę paneli i wykładów zaplanowano tak, aby objąć wszelkie możliwe aspekty sportu regionalnego oraz jego związków z lokalnym biznesem i samorządem. W debacie pt. „Sport jako motor rozwoju gospodarczego regionu” uczestniczyć będą przedstawiciele urzędów wojewódzkich, którzy podzielą się z uczestnikami swoim doświadczeniem i wiedzą w tym obszarze. Z kolei samorządowcy porozmawiają o wyzwaniach i barierach związanych z ich

wkładem w rozwój lokalnego sportu. Forum ma wymiar europejski, dlatego pojawiają się też w Legionowie zagraniczni goście. Przedstawiciele ukraińskiego sportu opowiedzą, jak wojna wpłynęła na ich sport oraz w jaki sposób zamierzają odbudować go po zakończeniu konfliktu zbrojnego z Rosją.

Forum ma również dostarczyć wielu spostrzeżeń lokalnemu biznesowi. To z myślą o nim odbędzie się debata o sponsoringu jako efektywnym narzędziu promocji marki. Natomiast przedstawiciele lokalnych klubów powinna zainteresować roz-

mowa na temat budowania społeczności kibicowskiej czy edukacji i rozwijaniu talentów sportowych w regionie. Przewidziane są też dyskusje związane ze sportem niepełnosprawnych, niszowymi dyscyplinami oraz infrastrukturą sportową. Wszystkie debaty prowadzone będą na scenie głównej i w sali konferencyjnej. – Chcemy połączyć trzy światy: biznesu, sportu i samorządu na poziomie lokalnym. Wspólna wymiana opinii powinna pomóc wypracować rozwiązania, które usprawnią oraz ułatwią funkcjonowanie organizacji sportowych w mniejszych



foto: arch.

miejscowościach i wsiach, z korzyścią dla wszystkich stron – przekonuje Przemysław Popek, prezes zarządu Fundacji na rzecz Rozwoju Polskiego Sportu, jeden z pomysłodawców i organizatorów wydarzenia.

Wśród prelegentów znajdują się znane i uznane gwiazdy sportu. Były zawodowy mistrz świata w boksie Krzysztof Głowacki oraz mistrzyni świata i Europy w szermierce Danuta Dmowska wezmą udział w deba-

cie pt. „Z lokalnych stadionów na międzynarodowe areny – droga do wielkiego sportu”. W promocję wydarzenia zaangażowało się też wielu lokalnych sportowców. W spotach promujących Europejskie Forum Regionalnego Sportu wystąpili m.in. Dariusz Zjawiński – mistrz Polski z Legią Warszawa i piłkarz Legionovii, Adrian Błocki – mistrz Polski w chodzie, czy szczypiornista Filip Fałara z KPR Legionowo. Partnerami wydarzenia są m.in. Mi-

nisterstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Powiat Legionowski, Miasto Legionowo, Arena Legionowo, Związek Miast Polskich, Kibicowsko.pl i Powiatowa Izba Gospodarcza w Legionowie. Niedawno do grona partnerów dołączyła też warszawska Szybka Kolej Miejska, która została Oficjalnym Przewoźnikiem Forum. Popularna SKM-ka zapewni uczestnikom EFRS bezpłatny dojazd na wydarzenie.

Udział w Forum jest, jak wspomniano, bezpłatny. Ma ono charakter hybrydowy, co oznacza, że można uczestniczyć w nim stacjonarnie lub zdalnie (online). Zapisy prowadzone są elektronicznie: <https://forumsportu.pl/rejestracja/>. Więcej informacji o projekcie można znaleźć na oficjalnej stronie EFRS: <https://forumsportu.pl/>.

red.

Są emocje, nie ma punktów

Legionowscy szczyplińscy nie wykorzystali nadarzającej się w ubiegłym tygodniu szansy na zdobycie pierwszych w tym sezonie punktów. W dwóch spotkaniach z drużynami, które również zaliczyły kiepski start, okazali się minimalnie gorsi i w efekcie, po czterech kolejkach rozgrywek, zajmują ostatnią pozycję w tabeli ORLEN Superligi.

Choć to dopiero początek ligi, to mogły być mecze, które w dużej mierze ustawią porządek wśród ekip mniej liczących się w ligowej stawce. Tym bardziej więc Zepter KPR Legionowo chciał wreszcie poznać smak zwycięstwa. Zwłaszcza że czwartkowy (7 września) pojedynek z Energa Wybrzeże Gdańsk rozgrywał we własnej hali.

O jeden błąd za daleko

Już początek meczu pokazał, że obie drużyny zamierzają twardo walczyć o każdą piłkę. Co przy ich zbliżonym po-



tencje sportowym przełożyło się na mnóstwo emocji dla legionowskiej publiczności. A ponieważ gra była niezwykle wyrównana, właściwie ani przez moment nie mogła ona ze spokojem, bez obaw o wynik, śledzić czwartkowego wi-

dowiska. W siódmej minucie, po голу Sławomira Lewandowskiego, Zepter KPR doprowadził do remisu 7:7. I kiedy wydawało się, że za chwile padną kolejne gole dla gospodarzy, to niestety goście żwawiej zabrali się do pracy, co przełożyło się

na ich rosnącą przewagę, która w 21 minucie wzrosła już do pięciu trafień (17:12). Podopieczni Michała Prątnickiego do końca robili wszystko, co mogli, aby zniwelować stratę, ale po pierwszej połowie spotkania przegrywali z gdańszczanami 20:23.

Męska rozmowa w szatni miejscowych przyniosła świetny efekt, bo po przerwie szybko doprowadzili oni do remisu po 24. Zaskoczony takim obrotem sprawy trener Mariusz Jurkiewicz szybko „skomentował” to wzięciem czasu. Co więcej, tuż po nim Zepter KPR poszedł za ciosem i ku zadowoleniu swoich kibiców, po celnym rzucie Filipa Fafary, osiągnął trzybramkową przewagę. Długo utrzymać jej się jednak nie udało. Już w 40 minucie na tablicy wyników znów był remis (28:28). Zaczęła się twarda walka punkt za punkt, podczas której sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Wśród legionowian na pochwałę zasłużył szczególnie bramkarz Tomasz Szałucki, którego udane parady pozwoliły im prowadzić w 50 minucie 31:30. Przełom nastąpił pięć minut później, kiedy gdańska Energa odrobiła straty, a następnie wyszła na prowadzenie 34:33. Wprawdzie kilkadziesiąt sekund później KPR zdołał jeszcze wyrównać, lecz wojnę nerwów w końcówce meczu lepiej wytrzymali goście i wykorzystując proste

Zepter KPR Legionowo – Energa Wybrzeże Gdańsk

35:36 (20:23)

Zepter KPR Legionowo: Szałucki, Zacharski – Adamczyk 10, Maksymczuk 8, Brzeziński 4, Lewandowski 4, Pawelec 3, Chabior 3, Laskowski 1, Fafara 1, Wołowiec 1, Brinovec.

błędy miejscowych, wygrali w Legionowie z mazowieckim beniaminkiem 36:35.

Zabrakło szczęścia

W niedzielę (10 września) legionowianie musieli zmierzyć się z kolejną Energa, tym razem tą z Kalisza. I chociaż grali na wyjeździe, ten niezwykle istotny dla siebie mecz zaczęli doskonale, w ósmej minucie prowadząc 5:2. Czas wzięty przez trenera Rafała Kupęla wiele nie zmienił i twardo walczący goście jeszcze długo trzymali gospodarzy na minimalny dystans. Dopiero w 21 minucie kaliszanom udało się doprowadzić do remisu (10:10). Już do końca pierw-

minutach wyszedł na trzybramkowe prowadzenie. Zdeklarowanych gospodarzy to jednak nie podłamało. Intensywne starania o poprawę wyniku przyniosły im powodzenie w 41 minucie, kiedy to znów na tablicy pojawił się remis (22:22). Dla wszystkich było jasne, że losy tego spotkania będą ważyły się do samego końca. Lepszy okazał się on jednak, niestety, dla gospodarzy. Od 53 minuty, kiedy wyszli na skromne, dwubramkowe prowadzenie 28:26, nie dali się już KPR-owi dopaść. Kontrolując sytuację na boisku, ostatecznie wygrali 30:28 i to oni, a nie ekipa z Legionowa, zgarnęli pierwsze w tym sezonie punkty.

Energa MKS Kalisz – Zepter KPR Legionowo

30:28 (15:16)

Zepter KPR Legionowo: Szałucki, Pieńkowski – Brzeziński 2, Maksymczuk 8, Fafara 3, Bogudziński 2, Pawelec 2, Lewandowski 1, Adamczyk, Tylutki, Brinovec 1, Wołowiec 2, Chabior 6, Laskowski 1, Ciok.

szej połowy żadna z ekip nie potrafiła wypracować większej przewagi. Jednak to legionowianie, po udanym finiszu i голу Norberta Maksymczuka na 16:15, schodzili do szatni w lepszych nastroskach.

Mimo że w drugiej połowie kaliszanie szybko wyrównali, Zepter KPR odpowiedział im najlepiej jak mógł. I po sześciu

W piątej kolejce rozgrywek ORLEN Superligi, w najbliższą niedzielę (17 września), Zepter KPR Legionowo zmierzy się na własnym terenie z trzecim w tabeli, mającym na swoim koncie już osiem punktów Górnikiem Zabrze. Początek spotkania o godz. 16.00.

Aldo

Upragnione zwycięstwo

Ciężko powiedzieć, czy to już przełamanie, ale drugie zwycięstwo Legionovii Legionowo bez wątplenia cieszy kibiców, a samym piłkarzom dodaje bezcennej pewności siebie i wiary, że ten sezon można jeszcze uratować. W minioną sobotę podopieczni trenera Broniszewskiego pewnie, bo aż 3:0, pokonali u siebie ŁKS Łomża.



fot. arch.

Legionowianie poszli za ciosem i zaledwie cztery minuty później Dawid Papazjan podwyższył prowadzenie. Dalsza część meczu przebiegała już pod pełną kontrolą gospodarzy. W 94 minucie wynik na 3:0 ustalili Kacper Kotarwas. Warto tu wspomnieć, że zarówno dla Szweda, jak i Kotarwas były to debiutanckie bramki w barwach Legionovii, a pierwsze w tym sezonie czyste konto dla legionowskiego klubu zachował debiutujący między słupkami drużyny z Legionowa Michał Rudnicki. Co ciekawe, ten 26-letni bramkarz, znany chociażby z występów w Polonii Warszawa, do Legionovii dołączył ledwie kilka dni przed meczem z Łomżą.

W następnej kolejce legionowianie zagrają na wyjeździe z Victorią Sulejówką. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 16 września o godzinie 19.00.

zig

Ten sezon w wykonaniu Legionovii, póki co, nie jest – delikatnie mówiąc – zbyt udany. Na sześć dotychczasowych meczów legionowianie aż pięć przegrali i tylko jeden wygrali. W sobotę wszyscy liczyli więc na to, że zespołowi uda się w końcu przełamać i podnieść się po pogromie w Grodzisku Mazowieckim z poprzedniej kolejki.

Pierwsza połowa meczu z ŁKS-em nie była specjalnie porywająca. Było dużo walki, z której jednak nic konkretnego nie wynikało. Z minuty na minutę gra legionowian na szczęście zaczynała wyglądać coraz lepiej. Przełomowym momentem pierwszych 45 minut była czerwona kartka dla zawodnika ŁKS-

-u Kamila Dobrowolskiego. W 39 minucie nieprzepisowo zatrzymał on wychodzącego z kontratakiem jednego z graczy Legionovii i za ten faul zobaczył drugi w tym meczu żółty kartonik. Grając w przewadze jednego zawodnika, podopieczni trenera Broniszewskiego zaczęli jeszcze śmieiej atakować. Do przerwy nie udało im się już jednak strzelić gola.

Po zmianie stron obraz gry wiele się nie zmienił. Legionovia nadal przeważała, a zespół z Łomży musiał nastawić się przede wszystkim na defensywę, szukając swoich szans w kontrataku. Upragniona bramka padła w 54 minucie, a jej strzelcem był Mateusz Szwed.

Sokół jeszcze nie szybuje

Sokół Serock na własnej skórze przekonuje się, jak ciężki jest los beniaminka. Początek sezonu w czwartej lidze nie był dla „mydlarzy” specjalnie udany. Po siedmiu kolejkach mają oni na koncie cztery punkty i w tabeli plasują się tuż nad strefą spadkową.

Na siedem rozegranych do tej pory meczów Sokół jeden wygrał, jeden zremisował i aż pięć przegrał. Początek sezonu był dość obiecujący, bo w pierwszej kolejce serocczanie pokonali u siebie 3:0 Józefowię Józefów. Później było już gorzej. W następnym meczu Sokół został rozbity przez obecnego lidera, KS CK Troszyn, aż 7:1. W trzeciej kolejce „my-

dlarze” przegrali 2:3 z Błonianką Błonie, w czwartej takim samym stosunkiem bramek ulegli Oskarowi Przysucha, w piątej bezbramkowo zremisowali z KS Raszyn, w szóstej przegrali 0:3 z Wilgą Garwolin, a w siódmej ulegli 1:3 MKS-owi Piaseczno.

Niespecjalnie wiedzie się w tym sezonie także

drużynom z powiatu legionowskiego grającym na co dzień w lidze okręgowej. Po pięciu kolejkach Madziar Nieporęt zajmuje 11 miejsce w tabeli, Legionovia II Legionowo jest 12, a Dąb Wieliszew ostatni – 16. Madziar ma na swoim koncie jedno zwycięstwo, dwa remisy, dwie porażki i pięć „oczek”. Legionovia wygrała jeden mecz, jeden zremisowała, trzy przegrała i uzbierała cztery punkty. Dąb z kolei przegrał wszystkie pięć meczów i punktów na swoim koncie nie ma wcale.

Zig

Opowieści o powieści

Biorąc pod uwagę powieść wybraną w tym roku na bohaterkę Narodowego Czytania, legionowski Park Zdrowia do jej prezentacji pasował jak ulał. I tak oto, przy sprzyjającej, słonecznej pogodzie, w minioną sobotę (9 września) zarządzany przez spółkę KZB obiekt - oprócz pięknych „okoliczności przyrody” - zaszerwował też swoim gościom piękną literaturę.

Z tej niecodziennej, bądź co bądź, okazji w lubianym przez legionowian parku – obok będącej jego symbolem tężni – pojawił się inny całkiem spory obiekt: przygotowana dla wykonawców scena. – Po raz dwunasty, a w Legionowie po raz dziesiąty, spotyka-

ufundowała blisko 50 kulek darmowych lodów.

Tuż po otwarciu imprezy, również całkiem za darmo, szef biblioteki poczęstował gości ciekawostkami związanymi z powstaniem słynnego dzieła Elizy Orzeszkowej. Co cie-



my się w ramach Narodowego Czytania, które ustanowił były prezydent Bronisław Komorowski. Całe to czytanie zaczęło się w 2012 roku i wtedy wszyscy czytali „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. A dzisiaj czytamy „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej – przypomniał Tomasz TalarSKI, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie. Przygotowujący to wydarzenie, jak zwykle kreatywni, bibliotekarze zadbali jednak o to, aby nie samym czytaniem Narodowe Czytanie stało. – Ponieważ jest to dziesiąta edycja, postanowiliśmy przygotować dla mieszkańców nie tylko partie czytane powieści Orzeszkowej, ale też nawiązujące do niej konkursy. Będą to m.in. buszowanie w świraniu, polowanie na jacyce, nasza specjalna edycja „Milionerów” i wiele innych atrakcji. Kuszące są też nagrody, ponieważ nie dość, że oferujemy uczestnikom bony do Empiku, to jeszcze jedna z legionowskich lodziarni

kawe, będąc autorką wierszy i opowiadań, powieść napisała ona poniekąd na zamówienie swego wydawcy, a zarazem miłośnika jej twórczości. Umieszczając (w) „Nad Niemnem” i obowiązkowy w owych czasach megalians, i konflikt pomiędzy ziemiaństwem a szlachtą. Wybrane fragmenty książki, z aktorskim zacięciem, czytali w Parku Zdrowia Agnieszka Borkowska, Matylda Durka-Wróbel, Anna Łaniewska, Ida Parakiewicz-Czyżma, Adam Aksamit, Michał Kobrzyński, Jacek Narewski, Mariusz Suwiński i Jerzy Zaborowski. – Czytanie od zawsze, od początku ludzkiej cywilizacji spełniało bardzo ważną rolę poznawczą i edukacyjną. Dlatego też myślę, że czytanie trzeba popularyzować, trzeba dawać przykład obcowania z literaturą piękną, bo to na pewno bardzo pozytywnie wpływa na rozwój, zwłaszcza młodych ludzi, którym brakuje wzorców, podlegają też pewnym modom, presjom.



Ale mody na czytanie z pewnością nie ma – uważa Mariusz Suwiński, dyr. LO im. M. Konopnickiej w Legionowie.

Dlatego też można i warto spróbować znów ją wykreować. Tym bardziej, że nawet w tak zdigitalizowanym XXI wieku „analogowe” przyswajanie treści wciąż posiada wiele cennych zalet. Włącznie z poprawianiem nastroju, co po rozbawionych parkowych lektorach było widać i słyhać już z daleka. – W dzisiejszych czasach czytanie pomaga nam się skoncentrować, wycisnąć, a jest to coś, z czym się na co dzień mierzymy. Jest to dla nas trudne. Świat

książek bywają wprawdzie rozmaite, ale konsekwencje dla każdego są z grubsza podobne. – Nieczytanie, wiele było na ten temat rozpraw naukowych, prowadzi do zjawiska nazywanego wtórnym analfabetyzmem. Jeżeli nie czytają, ludzie nie potrafią wyjaśnić najprostszych pojęć. A czytać powinni właściwie wszystko: literaturę faktu, różne pozycje z literatury pięknej czy poezji, która dla wielu jest już w ogóle całkiem zapomniana. Przez ostatnich kilkanaście czy kilkadziesiąt lat nastąpiła ogromna degradacja wrażliwości. Pojawia się ona tylko w chwilach nagłych, krytycznych i zwykle dopiero wtedy ludzie



jest przebudźcowany, pełen różnych rzeczy, i naprawdę warto szukać sytuacji, w których możemy się troszeczkę uspokoić. Wtedy zaczyna też działać nasza oksytocyna, która skutecznie nas wycisza – mówi nauczycielka i legionowska radna Matylda Durka-Wróbel. Problem w tym, że coraz mniej rodaków, szczególnie tych w młodym wieku, zdaje się wynikać z czytania korzyści dostrzegając. Przyczyny stronięcia od

potrafią się zjednoczyć i wykażać jakąś solidarność – dodaje Mariusz Suwiński.

Tak czy inaczej, uczestnicy legionowskiej odsłony Narodowego Czytania solidarnie przebrnęli przez wszystkie przygotowane tego dnia atrakcje. A zakończyli imprezę symbolicznym weseliskiem i potańcówką na ludową nutę z kapelą Światowce.

Waldek Siwczyński



LEGIONOWO Poczta, 16.09, godz. 10.00

Warsztaty sensoryczne dla rodziców z dziećmi w wieku od 0 do 12 miesięcy. Podczas spotkań rodzice dowiedzą się, jak przebiega rozwój zmysłów u dzieci i w jaki sposób go stymulować przez wspólną zabawę i ćwiczenia, a także jak rozpoznać ewentualne zaburzenia i jak im przeciwdziałać. Pomysł na zajęcia zgłosiło Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich „Działamy lokalnie”, a poprowadzą je Renata Wiśniewska oraz Katarzyna Orłowska-Kisiel. Liczba miejsc ograniczona, zgłoszenia można wysyłać na adres zapisy@bibliotekalegionowo.pl.

LEGIONOWO park im. NSZZ Solidarność, 16.09, godz. 13.00

III Święto Organizacji Pozarządowych w Legionowie – stawiamy na ekonomię i przedsiębiorczość społeczną. Program: godz. 13.00 Chór Żołnierzy Armii Krajowej „Nowogródzkie Orły”, godz. 14.00 maraton zumby, godz. 14.30 teatrzyk dla dzieci „Bajka o Gajowym Chrobotku” w wykonaniu Grupy O!Teatr, godz. 15.00 konkursy i zabawy z biblioteką. Ponadto: potańcówka na zakończenie „Lata w ogródku”, gra w ekonomię społeczną, akcja „Dogłaszczamy zielenią” – sadzonki drzew i krzewów za nakrętki i zużyte baterie, rynecek pracy – debata na temat ekonomii społecznej, a także gastronomia.

LEGIONOWO Park Zdrowia, 16.09, godz. 19.00

Potańcówka dla wszystkich pokoleń. W razie niepogody impreza odbędzie się w Arenie Legionowo.

LEGIONOWO Arena Legionowo, 17.09, godz. 9.00

Kolarski mistrz Polski Cezary Zamana oraz władze miasta Legionowo zapraszają mieszkańców w każdym wieku do startu w rowerowych zawodach z cyklu Mazovia MTB Marathon. Program: 9.00-16.00 – obsługa biura zawodów/zapisy, 10.30 – start dystansu Hobby; 11.30 – start dystansów Fit i Pro, 11.45 – zawody MiniMini, 12.30 – dekoracja etapowa dystansu Hobby i klasyfikacji mieszkańców, 13.30 – dekoracja etapowa dystansu Fit i klasyfikacji mieszkańców, 14:30 – dekoracja etapowa na dystansie Pro. Zapisy na stronie: <https://mazoviamtb.pl/legionowo-wydarzenie/>.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 17.09, godz. 10.00

VII Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej Powiatu Legionowskiego. Koncert dla dzieci pt. „O czym szumią muszle? Muzyczne wspomnienia z wakacji”. Wystąpią: Izabela Kazimierska – śpiew i prowadzenie koncertu, Mariusz Dropek – fortepian, Krzysztof Pietrucha – gitara, Anna Wróbel – wiolonczela.

LEGIONOWO filia „Piaski” Muzeum Historycznego, 17.09, godz. 15.00

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa muzeum zaprasza na prelekcję Bożeny Mańk pt. „Ogród Kozłówka. Wczoraj, dziś, jutro...”. Wstęp wolny.

STANISŁAWÓW PIERWSZY ul. Jana Kazimierza 295, 17.09, godz. 15.30

Potańcówka Podmiejska

NIEPORĘT kościół Niepokalanego Poczęcia NMP, 17.09, godz. 17.00

VII Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej Powiatu Legionowskiego. Koncert z okazji 150. rocznicy urodzin Witolda Małyszewskiego. Wystąpią: Anna Wróbel – wiolonczela, zespół Camerata Vistula w składzie Andrzej Gębski – skrzypce, Gwidon Ciężarek – skrzypce, Grzegorz Chmielewski – altówka, Elżbieta Piwkowska – wiolonczela, Andrzej Wróbel – wiolonczela, kierownictwo artystyczne, Radosław Nur – kontrabas.